

Sygn. akt III C 1140/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia del. Ewa Suhecka- Bartnik

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Witaszek

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2020 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B., M. B.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powodów A. B. i M. B. solidarnie na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 13717 (trzydzieści tysięcy siedemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia del. Ewa Suhecka- Bartnik

Sygn. akt III C 1140/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 lipca 2018 roku A. B. oraz M. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 111.594,57 CHF, stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – w związku z nieważnością umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym).

Ewentualnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 9.827.10 CHF pobranej tytułem nadpłat rat kapitałowo-odsetkowych od dnia wniesienia pozwu uiszczonych w CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – z uwagi na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych i w konsekwencji konieczności ich pominięcia.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 68 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 26 lipca 2011 roku zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny pozwanego) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym). Umowa została przez powodów zawarta na warunkach przedstawionych przez Bank oraz zgodnie z jego wzorem, natomiast na żadnym etapie zawierania umowy nie była ona przez strony negocjowana. Przed zawarciem umowy pozwany nie przedstawił jej powodom.

Kredyt został wypłacony powodom w dniu 29 lipca 2011 roku w złotych polskich w kwocie 1.360.000,00 złotych (kwota CHF – 397.080,29, kurs kupna – 3,425).

W kwestionowanej umowie, zdaniem powodów, znalazły się między innymi postanowienia przyznające pozwanemu Bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu. Pozwany w taki sposób ukształtował swoją pozycję, że stał się uprawniony do swobodnego wyboru dowolnych kryteriów przeliczania wartości udzielonego kredytu i ustalania kursów walut. Prawo to nie doznawało żadnych ograniczeń. Umowa kredytu bowiem nie przewidywała jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, jak chociażby określona relacja kursu ukształtowanego bezpośrednio przez realny rynek walutowy. W konsekwencji zawarta przez strony umowa kredytu zawierała bezsprzecznie niedozwolone postanowienia umowne w § 1 ust. 1 CSU, § 4 ust. 7 CSU i § 11 ust. 3 COU. Podnieśli, że wskutek bezskuteczności tych postanowień umowy nie ma możliwości uzupełnienia – zastąpienia tych postanowień umowy, zmiany treści tego postanowienia winno być stwierdzenie, że umowa jest nieważna. Wskazali na wzorce umowne wpisane go rejestru niedozwolonych postanowień umownych i skutki rozszerzonej prawomocności orzeczeń SOKiK. Podnieśli nadto, iż nie otrzymali wzorca umownego przed podpisaniem umowy, brak negocjowania z nimi jego treści, naruszenie art. 69 ust. 1 ustawy prawo banków, brak wskazania powodom zasad określających sposób i terminy ustalania kursów walut, rażące naruszenie zasad współzycia społecznego poprzez wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji świadczenia powodów co prowadziło do dodatkowego nieograniczonego zarobku kontrahenta, jak również brak rzetelnej informacji o braku ograniczenia ryzyka kursowego. Wskazali na brak spójności między treścią umowy w zakresie CSU i COU.

Powodowie wyjaśnili, iż w dniu 10 października 2011 roku zawarli z pozwanym porozumienie, na mocy którego Bank zobowiązał się do nie pobierania żadnych dodatkowych opłat za spłatę przez kredytobiorców kredytu bezpośrednio w walucie. Powodom otworzono również rachunek prowadzony w walucie, mający na celu obsługę kredytu.

Pismem z dnia 30 kwietnia 2018 roku powodowie złożyli reklamację do pozwanego Banku, w której kwestionowali oni stosowanie przez Bank niedozwolonych klauzul umownych, jednostronnie ustalanego kursu waluty przez Bank, nieuprawnionego zawyżania oprocentowania kredytu, nieuprawnionego podwyższania marży kredytu tytułem ponoszenia kosztów ubezpieczenia pomostowego. Jednocześnie powodowie podnieśli, iż umowa zawarta z Bankiem jest nieważna oraz wezwali pozwanego Bank do zwrotu całej kwoty stanowiącej sumę wpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany, w odpowiedzi na powyższą reklamację, poinformował powodów, że ich reklamacja nie została uwzględniona, ponieważ umowa kredytu mieszkaniowego jest realizowana w sposób prawidłowy. Bank wskazał również, że powodowie mieli możliwość zapoznania się z zapisami umowy kredytu przed jej zawarciem. Powodowie wyjaśnili, iż Bank nie uznał także ich zarzutów w zakresie niedozwolonego charakteru postanowień umownych (pozew k. 5-23).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności wyjaśnił, iż postanowienia zawarte w Części Ogólnej Umowy nie są częścią umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Już samo zestawienie Części Szczególnej Umowy z Częścią Ogólną Umowy wskazuje na brak ich kompatybilności. Część Szczególna Umowy dotyczy bowiem kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, natomiast Część Ogólna Umowy kredytu denominowanego z dnia 10 marca 2010 roku, którą powodowie mieli również z bankiem (...) uprzednio zawartą.

Pozwany podkreślił, iż do uruchomienia kredytu wykorzystano negocjowany kurs kupna waluty CHF, natomiast spłata kredytu następowała bezpośrednio w walucie CHF. Oznacza to, że na żadnym etapie realizacji przedmiotowej umowy nie znalazły zastosowania kursy z Tabeli Kursów pozwanego Banku.

Pozwany wyjaśnił również, iż wbrew twierdzeniom strony powodowej, sporny kredyt stanowi typ umowy kredytu, który jest znany ustawie Prawo bankowe. Nie są zatem uzasadnione zarzuty, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową nienazwaną, sprzeczną z istotą umowy kredytu. W konsekwencji za niezasadny należy uznać zarzut nieważności przedmiotowej umowy z uwagi na jej sprzeczność z przepisami ustawy Prawo bankowe, czy też istotą umowy kredytu.

Zdaniem pozwanego, już na etapie zawierania umowy wiadomo było stronom, w jakiej wysokości kredyt jest udzielony. W przypadku tego typu kredytu kwota zobowiązania wyrażona jest w umowie w walucie polskiej, z zastrzeżeniem, że jest ona indeksowana do waluty obcej, a następnie w dniu wypłaty kredytu zostaje przeliczona na walutę obcą (waluta długu) i z dniem wypłaty kredytu, dzięki zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, kredyt wyrażony pierwotnie z PLN staje się kredytem walutowym, a kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu równowartości kredytu w PLN, wyrażonej w walucie zobowiązania – CHF.

W niniejszej sprawie Bank postawił do dyspozycji powodów kwotę kredytu w wysokości 1.360.000,00 złotych, która została w dniu wypłaty przeliczona na CHF według wynegocjowanego przez powodów kursu, korzystniejszego niż kurs z Tabeli kursów pozwanego Banku. Tak ustalone saldo kredytu w CHF wynoszące 397.080,29 CHF stanowiło podstawę obliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w harmonogramie spłaty kredytu w CHF. Oznacza to, że powinnością kredytobiorcy jest zwrot kwoty kredytu w CHF – pomniejszonej o uiszczone w toku wykonywania umowy kredytu należności – w walucie (CHF) wraz z odsetkami i innymi należnościami ubocznymi. Wskazał na brak sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, brak abuzywności postanowień umowy kredytu, brak możliwości powoływania się przez powodów na rejestr klauzul niedozwolonych. Podniósł także z ostrożności, że skutkiem ewentualnej abuzywności postanowień umowy nie mogłoby być stwierdzenie nieważności całej umowy. W takiej sytuacji postanowienia uznane za niedozwolone winny być zastąpione innymi przy uwzględnieniu art. 56 k.c. kursem rynkowym lub na podstawie art. 358 § 2 kursem średnim NBP. Wreszcie wskazał, że nawet w przypadku stwierdzenia nieważności umowy nie sposób uznać świadczenia spełnionego przez powodów za świadczenie nienależne, powołał się w tym zakresie na art. 410 i 411 k.c.

(odpowiedź na pozew k. 41-56)

W dalszym toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 lipca 2011 roku pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.- zwany dalej Bankiem lub Bankiem (...)) a M. B. oraz A. B. (zwani dalej również powodami) zawarta została umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zamianę nieruchomości na rynku wtórnym).

Zawarcie powyższej umowy kredytu było poprzedzone złożeniem przez powodów w dniu 29 kwietnia 2011 roku przed doradcą kredytowym tego banku J. S. wniosku o kredyt mieszkaniowy (...). Wnioskowana przez powodów kwota kredytu została przez nich określona na 1.400.000 złotych, natomiast okres kredytowania został określony na 360 miesięcy. Jako cel kredytowania został wskazany zakup domu na rynku wtórnym.

We wniosku tym zaznaczono spośród możliwych do wyboru wariantów w zakresie waluty kredytu, uruchomienia i spłaty, że walutą kredytu ma być CHF, spłata ma następować również w tej walucie w ratach równych, walutę uruchomienia kredytu określono zaś jako PLN.

Powodowie podpisali oświadczenie zawarte w tym wniosku, iż zostali poinformowani przez Bank o ryzyku, wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i akceptują wskazane ryzyko oraz są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej.

Powodowie podpisali również zawarte w tym wniosku oświadczenie, że zostali poinformowani o ponoszeniu przez nich ryzyka, wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w przypadku zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz przyjmują do wiadomości i akceptują to ryzyko. Nadto, powodowie przyjęli do wiadomości, że zmiany kursów walut oraz zmiany wysokości spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, mają wpływ na wysokość ich zobowiązania z tytułu zaciągniętego kredytu tj. kwotę kredytu do spłaty oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Podpisali oni również informację dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości. W informacji tej znalazł się liczbowy przykład wpływu zmiany stopy procentowej, kursu waluty, spreadu walutowego na wysokość raty kredytu. Pozwani podpisali zawarte w tej informacji oświadczenie, że odrzucili ofertę banku udzielenia kredytu w PLN. Wraz z tą informacją powodom przedstawione zostały wykresy obrazujące historię zmiany stopy referencyjnej Libor od 2008 roku (wahania od 3 do około 0,25 %) oraz historię zmiany kursu franka szwajcarskiego do złotego od kwietnia 2008 roku do stycznia 2011 roku (wahania od 2 zł do około 3,25 zł).

(wniosek o kredyt mieszkaniowy k. 64-73, informacja dla wnioskodawców o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości k. 74-76)

W trakcie procesu udzielania kredytu, powodów obsługiwała doradca do spraw kredytów J. S., wówczas pracownik Banku. O walucie wypłaty i spłaty kredytu – w CHF – zdecydowali powodowie po rozmowie z tym pracownikiem Banku, przedstawiając uprzednio kwotę jakiej potrzebują. Wcześniej powodom przedstawione zostały inne możliwości odnoszące się do kredytów. Powodowie zostali pouczeni o ryzyku związanym z tym kredytem, tłumaczone im były konsekwencje związane z wyborem produktu, a ponadto mogli oni zadawać pytania dotyczące informacji o ryzyku, przedstawionych im symulacji, czy wykresów. Powodowie nie byli zapewnieni, iż waluta CHF nie ulega zmianom, nie byli namawiani do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. To klienci decydowali, na jaki rachunek wpłynąć ma kwota kredytu i z jakiego rachunku będą dokonywali spłaty kredytu, przewidywał to wprost wniosek kredytowy.

Umowę, którą powodowie otrzymali na ostatnim spotkaniu dotyczącym kredytu, z powodami podpisywali w imieniu banku J. S. i P. Ś., wówczas pracownik pozwanego Banku i opiekun klienta, który jednak kontaktu bezpośredniego z powodami nie posiadał. Powodowie negocjowali niektóre postanowienia umowy z pozwanym, w tym postanowienie odnoszące się do prowizji Banku- we wniosku kredytowym wnieśli o jej ustalenie w wysokości 2%. Nie wnosili oni o doręczenia projektu umowy przed jej podpisaniem.

Uprzednio powodowie, również z bankiem (...), zawarli umowę kredytu w walucie EUR, który spłacali w tej walucie. Obsługą powodów – w związku z powyższym kredytem – również zajmowała się J. S..

Nadto powodowie w dniu 24 października 2003 roku zawarli umowę kredytu w CHF z (...) Bank S.A., zgodnie z § 10 tej umowy spłata kredytu następowała w złotych polskich, rozliczenie wpłaty dokonanej w PLN następowało według kursu sprzedaży waluty kredytu podanego w tabeli kursów tego banku.

Powódka w czasie wnioskowania i zawarcia umowy o kredyt z dnia 26 lipca 2011 roku otrzymywała wynagrodzenie w walucie EUR, które jedynie przelewane było na jej konto po przewalutowaniu na PLN. Powód w tym czasie uzyskiwał wynagrodzenie w walucie PLN, od 2015 roku wynagrodzenie jego jest w EUR.

(zeznania świadka J. S. od 00:13:54 do 00:42:20, zeznania świadka P. Ś. od 00:43:00 do 00:53:30 – protokół rozprawy z dnia 2 grudnia 2019 roku płyta k. 252, zeznania powódki od 00:03:34 do 00:59:25 zeznania powoda od 01:00:20 do 01:21:19 – protokół rozprawy z dnia 08 czerwca 2020 roku płyta k. 285 zawiadomienie o zmianie oprocentowania k. 267, umowa kredytu budowlano-hipotecznego zawarta z (...) Bank (...) S.A.).

Umowa podpisana przez powodów z bankiem (...) w dniu 26 lipca 2011 roku składała się z dwóch części – Części Szczególnej Umowy (CSU) i Części Ogólnej Umowy (COU).

W § 1 Części Szczególnej Umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (CSU) zostało wskazane, iż kwota udzielonego kredytu wynosi 1.360.000,00 złotych, z zastrzeżeniem, że ostateczna wysokość zobowiązania kredytobiorcy do spłaty wyrażona w CHF, określona będzie po wypłacie całej kwoty kredytu i po przeliczeniach na tą walutę po kursie jej kupna, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków. Kredyt miał przy tym zostać przeznaczony na cele mieszkaniowe powodów. Okres kredytowania został wyznaczony od dnia 26 lipca 2011 roku do dnia 17 lipca 2041 roku.

W § 2 CSU określono, iż całkowite koszty udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 748.812,68 złotych, w tym 728.412,68 złotych tytułem odsetek pobieranych przez Bank przez cały okres kredytowania.

Na podstawie zaś § 3 CSU tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu została ustanowiona hipoteka umowna do kwoty 659.353,98 CHF (na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów), ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości powodów. Ustanowione zostało również zabezpieczenie w postaci cesji na bank praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do kwoty nie mniejszej niż 1.700.0000 PLN oraz przejściowe w postaci ubezpieczenia ryzyka Banku w zakresie spłaty kredytu w (...) S.A.

W § 4 ustalono, że wypłata kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni roboczych od daty spełnienia przez kredytobiorcę warunków uruchomienia określonych ściśle w umowie. Walutą uruchomienia kredytu miał być PLN.

Zgodnie z § 4 ust. 7 wypłata środków odbywać się miała na zasadach określonych w COU przy czym w § 6 punkcie 4 podpunkcie 3 umowy wskazano, że kredytobiorcy przysługuje negocjowany kurs uruchomienia kredytu.

W § 5 CSU określone zostały zasady spłaty kredytu. Spłata kredytu miała następować zgodnie z harmonogramem spłat w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Spłata kredytu miała ponadto następować w walucie CHF. Wskazany został także rachunek obsługi kredytu – rachunek techniczny Banku do spłaty kredytu.

W umowie zostało zawarte ponadto oświadczenie, iż kredytobiorcy – przed zawarciem umowy – otrzymali i zapoznali się z wzorem umowy, „Ogólnymi warunkami udzielania przez (...) Bank (...) S.A, kredytu mieszkaniowego (...)”, stanowiącymi integralną część umowy oraz wyciągiem z Tabeli opłat i prowizji (...) Bank S.A. dla klientów indywidualnych (Część Szczególna Umowy k. 32-33).

Drugą integralną część umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) stanowiła Część Ogólna Umowy (COU).

W § 1 COU zawarte zostały postanowienia odnoszące się do waluty kredytu. Wskazane zostało, iż kredyt mieszkaniowy (...) udzielany jest w złotych. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, kwota udzielonego kredytu określona jest w CSU w złotych, z zastrzeżeniem, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej w ten sposób, że zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty wyrażone miało być w walucie obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany, a ostateczna wysokość tego zobowiązania, określona miała zostać po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków. Na wysokość kwoty zobowiązania kredytobiorcy oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, wpływ miały zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, tj. różne kursy w dniach kolejnych wypłat transz. Określono, iż ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca. Aktualne Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych, udostępniane są klientom Banku poprzez zamieszczenie na stronie internetowej Banku, wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Banku oraz na życzenie klienta podawane telefonicznie lub mailem. Kredytobiorca miał możliwość zapoznania się z kursami archiwalnymi na stronie internetowej i na życzenie telefonicznie lub mailem,

§ 2 COU zawierał postanowienia dotyczące oprocentowania kredytu. Oprocentowanie kredytu miało być ustalone według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Ryzyko, związane ze zmienną stopą procentową, miał ponosić kredytobiorca. Stopa bazowa, w przypadku kredytów indeksowanych do USD lub CHF, miała odpowiadać obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem

uruchomienia środków stawce LIBOR 3M. Stopa bazowa ustalona w umowie, miała obowiązywać do przedostatniego dnia włącznie, 3-miesięcznego okresu obrachunkowego. Przez 3-miesięczny okres obrachunkowy rozumiano okres kolejnych trzech miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy miał być liczony od dnia uruchomienia kredytu.

Zgodnie z § 5 COU rzeczywista roczna stopa procentowa miała uwzględniać należności w wysokości z dnia zawarcia umowy, w tym opłaty, prowizje i koszty związane z udzieleniem kredytu, koszty ustanowienia hipoteki, zastawu rejestrowego, ubezpieczenia składników majątkowych (związanych z udzieleniem kredytu) oraz inne, ponoszone przez kredytobiorcę koszty, związane z zabezpieczeniem ryzyka kredytowego.

W § 6 COU wskazano, iż całkowity koszt kredytu obejmuje wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami. Całkowity koszt kredytu mógł ulec zmianie w przypadku: zmiany stopy bazowej w okresie kredytowania; nieprawidłowej obsługi kredytu; dokonania zmian zapisów w umowie, zmiany stawek prowizji pobieranych przez Bank za czynności bankowe; zmiany przepisów prawa; zmiany kursów walut; zmiany wysokości spreadów walutowych.

§ 11 COU dotyczył prawnych zabezpieczeń umowy kredytu, w ust. 1 wymieniając hipotekę ustanowioną na nieruchomości, cesję praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. W ust. 3 § 11 wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej bank przyjmuje na zabezpieczenie kredytu hipotekę ustanowioną w walucie obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany, przy czym wysokość sumy hipoteki stanowi 150% udzielonego kredytu, określonej w CSU w PLN, przeliczonej uprzednio na walutę po kursie jej kupna według tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu i w momencie zawarcia umowy o kredyt.

W § 16 COU określone zostały zasady wypłaty środków z kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, uruchomienie środków miało nastąpić w złotych lub w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany z zastrzeżeniem, że warunki uruchomienia są zgodne z warunkami transakcji, dotyczącymi waluty oraz celu kredytowania. Kredytobiorca dokonywał wyboru waluty wypłaty. W przypadku wypłat w złotych, kwota transzy po wypłaceniu miała być przeliczana przez Bank na walutę, do jakiej kredyt jest indeksowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu i w momencie wypłaty środków.

Zgodnie z § 19 COU, w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony miał być w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany. Spłata mogła nastąpić w złotych lub w zadeklarowanej przez kredytobiorcę walucie kredytu, wskazanej w CSU na swój rachunek osobisty prowadzony przez Bank lub bezpośrednio na wskazany w CSU bankowy rachunek obsługi kredytu (Część Ogólna Umowy k. 81-98).

Tego samego dnia to jest 26 lipca 2011 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę ramową nr (...), (...) o współpracy z Klientami w zakresie transakcji zawieranych z Departamentem Sprzedaży Produktów S. zgodnie z którą w zakresie transakcji walutowych strony przewidziały negocjowanie warunków tych transakcji. Przy tym w §10 postanowiono, że zawarcie transakcji następuje z chwilą uzgodnienia wszystkich warunków transakcji określonych w regulaminie i staje się wiążące dla obu stron.

W oparciu o tę umowę strony w drodze negocjacji ustaliły kurs waluty jaki miał zastosowanie do przeliczenia kwoty wypłaconej powodom na CHF w wykonaniu umowy z dnia 26 lipca 2011 roku- podczas rozmowy telefonicznej z przedstawicielem Banku, którą zainicjowała powódka, przedstawiony został jej proponowany odmienny od tabelowego kurs do przeliczenia kwoty kredytu wskazanej w umowie w PLN na CHF w wysokości 3,425 zł za 1CHF, a powódka zgodziła się, żeby wypłata kredytu nastąpiła po tym korzystniejszym kursie niż obowiązywał w Tabeli Banku dniu wypłaty kredytu.

(umowa ramowa nr (...), (...) o współpracy z Klientami w zakresie transakcji zawieranych z Departamentem Sprzedaży Produktów S. k. 263-266, zeznania powódki od 00:03:34 do 00:59:25 zeznania powoda od 01:00:20 do 01:21:19 – protokół rozprawy z dnia 08 czerwca 2020 roku płyta k. 285)

W dniu 27 lipca 2011 roku powodowie złożyli wniosek o wypłatę w dniu 29 lipca 2011 roku kredytu w kwocie 1.360.000 złotych na zakup nieruchomości zgodnie z aktem notarialnym nr 10768/2011. Wniosek został zaakceptowany przez pozwanego, który wskazał, iż w dniu wypłaty środków, tj. 29 lipca 2011 roku, wypłacana kwota wynosi 1.360.000 złotych, tj. 397.080,29 CHF. Do przeliczeń kwot uruchamianego kredytu na walutę, zastosowany został kurs kupna CHF, który wynosił 3,425 zł za 1 CHF, który był kursem indywidualnie przez strony ustalonym. Natomiast kurs obowiązujący wówczas w Banku na podstawie Tabeli – na chwilę zawarcia umowy – wynosił 3,3739. W dniu 29 lipca 2011 została również pobrana prowizja z tytułu udzielenia kredytu w kwocie 20.400,00 złotych.

(wniosek o wypłatę kredytu mieszkaniowego k. 99, uruchomienie kredytu k. 100)

Powodowie, w wykonaniu umowy kredytu, dokonywali terminowej spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie CHF z posiadanego rachunku bankowego w tej walucie, w wysokościach i terminach wskazanych w zaświadczeniu wydanym przez pozwanego za okres od dnia 26 lipca 2011 roku do dnia 18 kwietnia 2018 roku. Spłatą bieżących rat kredytu zajmowała się powódka.

(zestawienie spłaty kredytu w okresie od 26 lipca 2011 roku do 18 kwietnia 2018 roku k. 42-44, zeznania świadka J. S. i powodów wskazane wyżej)

W dniu 30 kwietnia 2018 roku powodowie zgłosili reklamację dotyczącą umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 26 lipca 2011 roku. Powodowie wskazali, iż z uwagi na fakt, że w ostatnim czasie uprawdopodobniły się ich przypuszczenia, które doprowadzają do wniosku, iż Bank stosował do ustalenia świadczenia powodów niedozwolonych klauzul umownych, oświadczają oni, iż kwestionują ważność umowy w świetle przepisów prawa. Powodowie oświadczyli ponadto, że ich wpłaty na rzecz Banku, w tym ewentualne wpłaty przyszłe, są dokonywane wyłącznie w celu ochrony przed zagrożeniem ze strony Banku, polegającym m. in. na podniesieniu oprocentowania czy skorzystaniu z ustanowionych zabezpieczeń. Jednocześnie powodowie podkreślili, że zastrzegają sobie prawo zwrotu wpłaconych kwot. (reklamacja k. 47-50)

W odpowiedzi na reklamację, pozwany pismem z dnia 17 maja 2018 roku, wskazał, iż powodowie mieli możliwość zapoznania się z zapisami umowy kredytu przed jej zawarciem, natomiast zawarcie umowy w danym brzmieniu stanowiło akceptację jej postanowień. Pozwany wyjaśnił, iż w jego ocenie, postanowienia umowy kredytu – zarówno w dniu jej zawarcia, jak i w chwili obecnej – nie naruszają ani nie obchodzą żadnych przepisów powszechnie obowiązującego prawa. Pozwany wskazał ponadto, że Bank nie kształtuje w sposób dowolny kursów wyrażonych w Tabeli kursów walut, a tym bardziej nie zmienia ich w sposób jednostronny. W rezultacie reklamacja powodów nie została uznana przez pozwanego. (pismo pozwanego k. 51-53)

Ustalenia stanu faktycznego Sąd oparł na podstawie dokumentów, zgromadzonych w aktach, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd oparł się również na dokumentach złożonych w kserokopiach, gdyż nie kwestionowała ich żadna ze stron niniejszego postępowania, a zatem zbędne było żądanie dołączenia ich w formie oryginału.

Bez znaczenia przy tym finalnie dla rozstrzygnięcia sprawy w sferze ustaleń faktycznych były dokumenty złożone przez stronę pozwaną w postaci opinii J. T. (k. 102-130) oraz Informacji i Oceny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego k. 131-155 i 156-161), jak również uwagi SN z 6 września 2016 roku do projektu ustawy o zasadach zwrotu niektórych należności wynikających z umów kredytu i pożyczki (k. 162). Sąd uznał, iż dokumenty te stanowiły przedłużenie stanowiska, wzmocnienie argumentacji prawnej strony je składającej.

Sąd, ustalając stan faktyczny, a w szczególności okoliczności towarzyszące zawarciu przez strony umowy kredytu, oparł się także na zeznaniach świadków: J. S. oraz P. Ś.. Sąd oparł się także na wyjaśnieniach złożonych przez powodów. Zeznania świadków oraz okoliczności przytoczone przez powodów – odnośnie okoliczności towarzyszących zawarciu przez strony umowy kredytów – pozostają spójne i logiczne, w związku z czym Sąd nie miał wątpliwości co do ich wiarygodności.

Oceniając zeznania powodów Sąd nie dał jednak im wiary w zakresie, w jakim wskazywali, jakoby postanowienia dotyczące negocjacji wysokości kursu do przeliczeń dokonanej wypłaty były pozorne lub iluzoryczne, a umowa nie podlegała żadnym negocjacjom stron, jak również co do braku realizacji obowiązków informacyjnych przez Bank. We wniosku kredytowym wpisano procentowo proponowaną wysokość prowizji. W zakresie zaś kursu waluty do przeliczenia kwoty kredytu przy wypłacie to sama powódka wskazała bowiem, iż to ona zadzwoniła w sprawie negocjacji do pracownika pozwanego Banku. Gdy pracownik pozwanego zaproponował jej kurs waluty, korzystniejszy od tego widniejącego w Tabeli, przystała na niego bez wahania, nie próbując podejmowania dalszej negocjacji zaproponowanego kursu. Co więcej z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że powodom przedstawiona została ni tylko szczegółowa informacja o ryzyku walutowym, ale także wykresy historycznych wahań kursu waluty od 2008 roku. Nadto spłacając kredyt w innym banku od 2003 roku, który był w walucie CHF, podobnie zresztą jak zobowiązanie wynikające z uprzednio zawartej umowy kredytu w walucie EUR, niewątpliwie musieli mieć świadomość zmieniającej się wysokości kursu walut generalnie i CHF w szczególności, a zatem ich zeznania co do braku świadomości ryzyka kursowego Sąd uznał za niewiarygodne.

Wskazać należy kolejno, iż przedstawione przez powodów porozumienie do umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) nie dotyczyło umowy będącej przedmiotem niniejszej sprawy, lecz wcześniejszej, zawartej przez powodów umowy kredytu, który spłacany był przez nich w walucie Euro. Bez związku z niniejszym postępowaniem pozostaje także Część Ogólna Umowy przedstawiona przez powodów, również będąca częścią innej umowy, niż ta która jest przedmiotem postępowania (porozumienie k. 40, Część Ogólna Umowy k. 34-39).

Sąd pominął wniosek pozwanych o zobowiązanie pozwanego o przedstawienia wewnętrznej polityki ustalania aktualizacji kursów wymiany walut. Wobec spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, a zarazem zastosowania do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu na CHF według kursu negocjowanego wniosek ten pozostawał bez znaczenia dla rozpoznania sprawy. Pominięciu podlegały również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego – który zgłoszony został w ewentualny sposób. Uwzględniając bowiem ocenę powództwa – uznanie że jest ono nieusprawiedliwione co do zasady, przeprowadzenie tego dowodu było niecelowe.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Podstawę prawną wywiedzionego roszczenia tak głównego jak i ewentualnego stanowiła dyspozycja art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Strona powodowa zmierzała bowiem do wykazania, iż świadczenie pobrane przez stronę pozwaną od powoda jest tzw. świadczeniem nienależnym, czego konsekwencją było powstanie zobowiązania po stronie pozwanego banku do jego zwrotu. Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z przepisem art. 410 k.c. przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Definicję świadczenia nienależnego ustawodawca zawarł w treści § 2 przywołanego przepisu, zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie oraz poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że brak było podstaw do stwierdzenia, iż kwota objęta pozwem została nienależnie uiszczona przez powodów i pobrana przez pozwaną, a uprzednio Bank (...), a tym samym by żądanie jej zwrotu na podstawie ww. przepisów było zasadne.

W ocenie Sądu postanowienia umowy, na podstawie których pozwana i jej poprzednik prawny pobrała od powodów sporną kwotę, nie wyczerpują bowiem dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., ani też umowa zawarta przez strony nie była, jak twierdzili powodowie, nieważna z mocy art. 58 k.c.

Przed przejściem do dalszych rozważań należy wskazać, że bezsporna w niniejszej sprawie była okoliczność zawarcia przez powodów i bank (...) będący poprzednikiem prawnym pozwanego w dniu 26 lipca 2011 roku umowy o kredyt mieszkaniowy (...). Sporny był już natomiast sam charakter tej umowy kredytu i jej postanowień.

Zaznaczenia wymaga, iż Bank (...), podobnie jak pozwany, niewątpliwie miał status przedsiębiorcy w rozumieniu tak przepisów kodeksu cywilnego, zaś powodowie byli konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c. Umowa kredytu nie została bowiem powodów zawarta w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą lub zawodową, środki z umowy kredytu posłużyć miały i faktycznie wykorzystane zostały na zakup nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym.

Ocena sprzeczności umowy z art. 69 ustawy Prawo bankowe również w kontekście naruszenia art. 353¹ k.c.

Sąd nie podzielił podzielić argumentacji strony powodowej, by postanowienia umowy kredytu były sprzeczne z treścią art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz. U. 2002, Nr 72, poz. 665 t.j.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 lipca 2011 roku ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z mocy ust. 2 art. 69 cytowanej ustawy Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Sąd uwzględnił przy tym także brzmienie ówczesnie obowiązującego art. 5 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe stanowiącego, iż do czynności bankowych należy między innymi udzielanie kredytów, oraz że czynnościami tymi są także prowadzenie przez banki skupu i sprzedaży wartości dewizowych.

W ocenie Sądu umowa o kredyt zawarta między stronami wypełniała dyspozycję art. 69 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy. Wprowadzenie do umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo Bankowe pozostając w zgodzie z art. 353¹k.c.

Z treści umowy wynikało jednoznacznie, że pozwany zobowiązuje się oddać powodom jako kredytobiorcom na czas oznaczony kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Umowa ta określała kwotę i walutę kredytu- literalna treść umowy wskazywała, że kredyt udzielony jest w złotych polskich w kwocie 1.360.000 zł, przy czym w § 1 ust. 1 CSU i § 1 ust. 2 zawarto klauzulę indeksacyjną, w oparciu o którą ta kwota kredytu w dniu wypłaty kredytu miała być przeliczona na walutę frank szwajcarski, w której wyrażone miało być zobowiązanie powodów do zwrotu kwoty kredytu.

W ocenie Sądu cytowane postanowienia umowy wskazują, że indeksacja była mechanizmem przeliczeniowym nie czyniąc z tego umowy kredytu stricte kredytu udzielonego w walucie obcej- był to kredyt w którym zobowiązanie banku wyrażone miało być w walucie PLN, zaś zobowiązanie kredytobiorców w CHF, po dokonaniu przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w PLN na walutę CHF, według kursu w tym wypadku indywidualnie ustalonego przez strony umowy.

Podnieść należy, że tego rodzaju umowa kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego (zawierająca postanowienia indeksacyjne) nie w stoi w sprzeczności z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

W niniejszej sprawie klauzula indeksacyjna stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Biorąc pod uwagę, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17). Umowa kredytu indeksowanego stanowi przy tym ekonomiczny odpowiednik kredytu w walucie obcej, pozwalając tym samym na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty- w tym wypadku LIBOR 3M.

Granice swobody umów wyznacza art. 353¹ k.c., który wskazuje, iż strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Podzielić należy stanowisko prezentowane w orzecznictwie, iż aby umowa była ważna w dniu jej zawarcia muszą więc zostać wspólnie uzgodnione i zaakceptowane przez obie strony jej istotne przedmiotowo postanowienia. Przy umowach kredytów bankowych, w dacie ich zawarcia musi też dojść do ustalenia wysokości kredytu, a tym samym wielkość zobowiązania kredytobiorcy wobec banku albo w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu jego waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny z dnia 12 lutego 2020 r. V ACa 297/19)

Podobnie jak zasadnie wskazuje się w judykaturze, jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c. aby wypłata i spłata kredytu następowała w walucie polskiej albo w tej walucie, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzycelności. Wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/18).

Zdaniem Sądu strony analizowanej umowy kredytu korzystając z zasady swobody umów wyrażonej art. 353¹ k.c. mogły zatem w umowie zawrzeć postanowienia różnicujące walutę kredytu w zakresie zobowiązania banku wypłacającego kredyt i walutę zobowiązania kredytobiorcy – walutę kredytu do spłaty. Podkreślenia wymaga, że treść art. 69 ustawy Prawo bankowe w dacie zawarcia spornej umowy nie kreowała bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałoby, że waluta kredytu winna być tożsama w zakresie waluty wypłaty i spłaty kredytu, nie kreowała jednolitości waluty zobowiązania banku i kredytobiorcy.

W ocenie Sądu wprawdzie uwzględniając treść umowy kredytu kwota zobowiązania powodów nie została wprost w umowie wyrażona, jednak z uwagi na konkretne postanowienia tej umowy – wprowadzony do niej mechanizm indeksacji –przeliczenia oparty o kurs waluty CHF, który miał zostać na etapie wypłaty kredytu indywidualnie ustalony przez strony w drodze negocjacji i konsensusu w oparciu o zawartą przez strony równolegle umowę ramową powodował, że nie sposób było dopatrzeć się w postanowieniach tych nieważności umowy tak w świetle art. 69 ust. 1 i 2 jak i art. 353¹ k.c.

Zawarta przez strony umowa kredytu w świetle powyższych rozważań nie była także sprzeczna z zasadą nominalizmu i waloryzacji, z art. 358¹ § 1 i 2 k.c.

Ocena nieważności umowy brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym, z uwagi na naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego

Sąd nie podzielił argumentacji Powodów co do nieważności analizowanej umowy jako sprzecznej z zasadami współzycia społecznego, naruszających zasady ekwiwalentności i dobre obyczaje poprzez wykorzystanie przez Bank uprzywilejowanej pozycji czy też brak rzetelnej informacji o granicach ryzyka walutowego.

Sąd stoi na stanowisku, iż ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że Powodom przedstawiono szeroką informację o ryzyku walutowym, tak we wniosku kredytowym, który powodowie podpisali, jak również w osobnej informacji do której załączone zostały wykresy obrazujące zmiany tak kursu waluty CHF w stosunku do PLN, jak również mającej wpływ na wysokość oprocentowania stawki LIBOR. Co warte podkreślenia wahania kursu waluty CHF wynikające z tego wykresu na przestrzeni około 3 lat wynosiły aż około 1,25 zł, przy tym skok ten nastąpił na przestrzeni około 6 miesięcy, co nie mogło być pominięte przez kredytobiorców przy decyzji o wyborze waluty kredytu.

W dokumencie tym zostało wskazane między innymi, iż kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko zmiany wysokości spreadu walutowego, które mają wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz ostateczną wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Występowanie wyżej wymienionych ryzyk sprawia natomiast, że ostateczna wysokość zadłużenia z tytułu zaciągniętego kredytu, wyrażona w walucie kredytu, będzie możliwa do określenia dopiero w momencie wypłaty ostatniej transzy kredytu, a wysokość raty spłaty, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Wskazany dokument informował kredytobiorców również o tym, że ryzyko kursowe związane ze spłatą kredytu jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. W dalszej kolejności wskazano, że z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN lub w walucie, w której kredytobiorca uzyskuje dochód, jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych.

Nadto w treści samej umowy w § 1 ust. 2 pkt 3) 4) COU wskazano, że na wysokość zobowiązania kredytobiorcy oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej mają wpływ zmiany kursów walut oraz zmiany spreadu walutowego w trakcie okresu kredytowania, to jest różne kursy w dniach i momentach poszczególnych uruchomień środków, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu walutowego ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem w szczególności §16 ust. 3 i 4 oraz §25 ust. 6.

Co istotne powodowie na etapie zawierania tej umowy niewątpliwie musieli mieć świadomość zmienności kursów walut- w tym (...)i wpływu wahań kursu waluty obcej na tak ratę spłaty jak i saldo zadłużenia, a to choćby z tej przyczyny, iż od 2003 roku byli stroną umowy z innym bankiem w walucie CHF, który spłacali w PLN, co więcej z bankiem z (...) w EUR, nadto wynagrodzenie powódki w 2011 roku wyrażone było w EUR, choć wypłacane było w PLN. Nie sposób zatem w kontekście zatem przytoczonego dokumentu, brzmienia umowy kredytu, zeznań świadków i samych stron oraz pozostałych przywołanych okoliczności uznać, by byli oni zapewniani przez pracowników Pozwanego o niezmienności kursu waluty CHF i by w przekonaniu takiej niezmienności i stabilności wówczas byli. Nie ulega wątpliwości, że umowa kredytu indeksowanego do CHF, tak jak każda umowa walutowa czy powiązana z walutą obcą, dla osoby osiągającej zarobki w innej walucie, czy posiadającej nieruchomości w kraju w którym obowiązuje inna waluta, wiąże się ze znacznym ryzykiem dla Kredytobiorców. Tym niemniej, nie odbiega od poziomu ryzyka, jakie niewątpliwie generują dopuszczone przez prawo kredyty stricte walutowe, w których tak wypłata, jak i spłata kredytu następuje w CHF. Co istotne, przy zawieraniu analizowanej umowy kredytowej, mając na względzie cel kredytowania, Powodowie nie działali w warunkach wymuszonych sytuacją życiową czy finansową- w dacie zawarcia umowy kredytu mieli zaspokojone swoje potrzeby mieszkaniowe, a jedynie chcieli je polepszyć.

W ocenie Sądu powodowie mieli wystarczająco dużo czasu, żeby zapoznać się z informacją odnoszącą się do potencjalnego ryzyka. Wniosek o kredyt, wraz z wypełnieniem którego powodowie musieli się zapoznać z informacją o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku kursowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości, został bowiem przez powodów złożony w dniu 29 kwietnia 2011 roku, zaś umowa o kredyt została przez strony podpisana w dniu 26 lipca 2011 roku. W ciągu niemal trzech miesięcy, jakie dzieliły wskazane

wyżej daty, powodowie mogli więc przeanalizować otrzymane od pozwanego Banku dokumenty, w tym wnieść o udostępnienie wzorca umowy do analizy.

Informacje o ryzyku zostały powodom przekazane również bezpośrednio przez pracownika pozwanego Banku, J. S., która poinformowała ustnie powodów o ryzyku związanym z kredytem, a także tłumaczyła im konsekwencje związane z wyborem tego konkretnego produktu. Powodowie ponadto mogli – przed zawarciem umowy kredytu – zadawać pytania odnoszące się do informacji o ryzyku kredytowym, zaprezentowanych im symulacji, czy wykresów, to zaś że tego nie uczynili, nie może obecnie obciążać pozwanego banku.

Mając na uwadze powyższe nie można też uznać, jakoby przedmiotowa umowa kredytu w jakikolwiek sposób naruszała postanowienia ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

W myśl art. 4 ust. 1 powyższej ustawy nieuczciwą praktykę rynkową określa się praktykę rynkową stosowaną przez przedsiębiorców wobec konsumentów, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Na podstawie zaś ust. 2, za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzecznego z prawem kodeksu dobrych praktyk.

W niniejszej sprawie jednakże nie można twierdzić, jakoby praktyka rynkowa stosowana przez pozwanego w zakresie realizacji obowiązku informacyjnego co do ryzyka kursowego miałyby być sprzeczna z dobrymi obyczajami i w sposób istotny zniekształcała lub mogła zniekształcać zachowanie konsumenta przed zawarciem umowy kredytu. Jak to zostało już wyżej wyjaśnione, pozwany Bank w sposób prawidłowy wywiązał się z obowiązków informacyjnych wobec powodów, jednocześnie w pierwszej kolejności oferując powodom kredyt złotowy. Nie można więc uznać, by postępowanie Banku było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie doszło także do sytuacji, która mogłaby spowodować zniekształcenie zachowania powodów przed zawarciem umowy kredytu. Informacje przekazywane powodom przez Bank od początku były rzetelne i zgodnie z prawdą informowały powodów o potencjalnym ryzyku. Powodowie na żadnym etapie zawierania umowy nie zostali także wprowadzeni przez Bank w błąd, fakt ten nie został przez nich udowodniony.

Idąc dalej, zdaniem Sądu nie sposób było w przedmiotowej sprawie wywieść sprzeczność umowy kredytowej z zasadami współżycia społecznego, przede wszystkim z uwagi na treść postanowień ustalających mechanizm indeksacji oraz z powodu braku wskazania w umowie sposobu ustalenia kursu waluty do przeliczeń.

W orzecznictwie wskazuje się, że na tle przepisu art. 58 § 2 k.c., szczególnego znaczenia nabierają oceny moralne, dokonywane z uwagi na wartość, jaką stanowi sprawiedliwa równość podmiotów. Oceny te, w pewnych przypadkach, pozwalają uznać umowę za nieważną na podstawie komentowanego przepisu, jeżeli jej zawarcie lub nadanie określonej treści było wynikiem nadużycia przez jedną ze stron silniejszej (pod różnymi względami) pozycji. O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się wówczas, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, wówczas gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomości i rozważnie podjętej decyzji, zaś na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Ze względu na kryteria moralne, negatywna ocena umowy uzasadniona jest wyłącznie w przypadkach, w których kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym bądź spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2019 roku, I ACa 7/18, Legalis Nr 1880574).

Tymczasem, w niniejszej sprawie nie doszło do tego rodzaju rażąco nieekwiwalentnego rozłożenia ciężarów, mogącego skutkować uznaniem, że umowy naruszały zasady współzycia społecznego. Nie wykluczało to jednak oceny postanowień spornej umowy przez pryzmat przepisu art. 385¹ k.c.

Nie zostało wykazane przez powodów, by mechanizm indeksacji stanowił źródło dodatkowego nieograniczonego zarobku kontrahenta. To że po zawarciu umowy kredytu w wyniku zmian na rynku pieniężnym, za które odpowiedzialnością nie sposób obarczać pozwanego, doszło do znacznego osłabienia się złotówki w stosunku do franka szwajcarskiego, w efekcie czego po przeliczeniu zobowiązania powodów wyrażonego w CHF na PLN kwota tego zobowiązania jest wyższa od wysokości wypłaconej im przez bank kwoty w PLN, nie mogło stanowić o rażącym naruszeniu zasad współzycia społecznego. Równie dobrze mogłoby dojść bowiem do spadku kursu waluty CHF, a w konsekwencji wysokość zobowiązania powodów mogła hipotetycznie zmaleć. Nie zostało, co należy ponownie podkreślić udowodnione przez powodów, by na etapie zawarcia tej umowy mechanizm indeksacji gwarantował bankowi źródło nieograniczonego dochodu, wręcz przeciwnie wystawiał on obie strony tego stosunku prawnego na ryzyko walutowe. To zaś czy bank zabezpieczał swoje ryzyko czy nie, pozostawało bez znaczenia dla oceny ważności umowy przez pryzmat art. 58 § 2 k.c.

Zaznaczyć również należy w tym względzie, iż zarzuty powiązane z arbitralnym ustalaniem kursu walut nie mogły zostać uznane za uzasadnione w świetle tak negocjowania i ustalenia w drodze porozumienia przez strony kursu do przeliczenia zobowiązania na CHF w momencie uruchomienia kredytu, jak również wobec spłaty kredytu dokonywanej przez powodów od początku obowiązywania umowy w CHF. W efekcie również twierdzenia powodów odnoszące się do spreadu były w tej sytuacji bezprzedmiotowe dla oceny nieważności umowy jako naruszającej zasady współzycia społecznego.

Sąd stwierdził zatem, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, umowa kredytu indeksowanego do waluty frank szwajcarski- jej postanowienia nie sprzeciwiały się zasadom współzycia społecznego, co na tej podstawie wyłączało nieważność tej umowy. Nie sposób było również dopatrzeć się naruszenia obowiązku informacyjnego, który zdaniem Sądu był wystarczający i pozwalał powodom na ocenę ryzyka jakie wiązało się z zawarciem tej umowy, a zatem nie doszło do naruszenia zasad współzycia społecznego i w konsekwencji także z tej przyczyny umowa nie mogła być uznana za nieważną.

Nieważność umowy jako konsekwencja zastosowania niedozwolonych postanowień umownych

Finalnie Sąd dokonał oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ § 1 -3 k.c. uznając, że nie sposób było postanowień tej umowy wskazywanych przez stronę powodową uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu tego przepisu.

Powodowie zawierając analizowaną umowę mieli status konsumentów, a (...) Bank przedsiębiorcy. Sąd miał wprawdzie na względzie, że powodowie mieli wyższe wykształcenie i przed zawarciem tej umowy były przy tym tak stroną umowy o kredyt z innym bankiem w walucie CHF, były również stroną umowy o kredyt denominowany do EUR w banku (...). Niemniej jednak z uwagi na wykonywany przez powodów zawód niezwiązany z bankowością, jak również odmienną konstrukcję poprzednio zawartych umów kredytu nie sposób było stosować wobec nich podwyższonego miernika staranności.

Definicja przeciętnego konsumenta zawarta została przy tym w art. 2 pkt 8 ustawy z 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, w którym wskazano, iż "dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny". W orzecznictwie wyrażono pogląd, że przy wykładni wzorców umownych ze względu na ich funkcję standaryzacyjną stosować należy metodę obiektywną, a za miarodajny uznawać należy sens dostępny dla typowego adresata wzorca (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, LEX nr 315565)

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz
- musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385¹ k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385² k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13”). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania, toteż zmiana warunków ekonomicznych działania powodowego Banku, np. kryzys na rynkach pieniężnych i finansowych, konieczność zachowania płynności i rentowności Banku, jako związane z wykonywaniem umowy, a nie z procesem formułowania wzorca i zawarcia umowy, pozostawały bez znaczenia dla rozważań tym zakresie.

Jak wynika zatem z treści art. 385² k.c. i jak wskazuje się w orzecznictwie artykuł 385¹ k.c. został pomyślany jako norma eliminująca nieuczciwe postanowienia umowne z mocy prawa w taki sposób, że nie stają się one skuteczne w ramach nawiązanego z konsumentem stosunku, ustalenie podstaw abuzywności nie może więc nastąpić dopiero w oparciu o rezultaty ich stosowania. (wyrok SN z dnia 24 października 2019 roku opubl. MonPrBank 2019/11/41)

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat art. 385¹ k.c. nie zmienił fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), którą zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja Prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej art. 69 ustawy Prawo Bankowe dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat art. 385¹ k.c., było zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.

Także sposób wykonania umowy kredytu przez strony w tym pozwanego nie mógł być brany pod uwagę przy ocenie abuzywności postanowień umowy.

Ocena zaś, czy dane postanowienie umowne stanowi klauzulę niedozwoloną, wymaga kontroli incydentalnej w każdej sprawie. Należy wskazać, że związanie sądu orzeczeniem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wpisaniem danej klauzuli umownej stosowanej przez konkretny bank do rejestru klauzul niedozwolonych dotyczy tylko tych umów, które zostały zawarte po umieszczeniu postanowienia umownego do ów rejestru. Powołane przez powodów klauzule niedozwolone, uznane za abuzywne i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, nie dotyczyły jednakże pozwanego Banku, a w efekcie nie mogły być one uznane za wiążące. Co ponadto istotne, ich ocena w postępowaniu przed SOKIK, mająca charakter kontroli abstrakcyjnej, nie może dyskwalifikować potrzeby ustaleń w konkretnej sprawie.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż zarzut braku doręczenia pozwanym przed zawarciem umowy wzorca umownego to jest projektu umowy przed jej podpisaniem tak w zakresie CSU jak i COU nie mógł podlegać uwzględnieniu. Stwierdzić należy, iż powodowie pod umową złożyli swoje podpisy, każda ze stron została przez nich parafowana. Co istotne z zeznań powodów nie wynika, by nie mieli oni możliwości zapoznania się z umową przed jej przeczytaniem, by byli popędzani przez pracowników banku, jak również by odmówiono im udostępnienia tej umowy lub jej wzorca przed spotkaniem wyznaczonym na jej podpisanie- powodowie nie twierdzili nawet, by z inicjatywą taką wyszli.

Powodowie wskazywali na abuzywność postanowień zawartych w §1 ust. 1 i § 4 ust. 7 CSU, które dotyczyły zasad przeliczenia kredytu z PLN na CHF w chwili jego wypłaty- uruchomienia.

Wskazali również na § 11 ust. 3 COU jednak stwierdzić należy, iż to postanowienie znajdujące się w umowie łączącej strony nie miało brzmienia wskazanego w uzasadnieniu pozwu i próżno takiego postanowienia poszukiwać w umowie poddanej ocenie w niniejszej sprawie.

Wskazania wymaga, że postanowienia z § 1 ust. 1 i § 4 ust. 7 nie były jedynymi postanowieniami odnoszącymi się do materii kursów walut do przeliczeń. W ocenie konieczne było bowiem poddanie analizie łącznej wszystkich postanowień tej umowy odnoszących się do indeksacji, bowiem to nie wyrwane z kontekstu postanowienie ale wszystkie postanowienia kreujące dany obowiązek lub uprawnienie jak i okoliczności istniejące w dacie zawarcia umowy i towarzyszące jej zawarciu miały znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy.

A mianowicie w § 16 ust. 1 COU wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej uruchomienie środków następuje w złotych lub w walucie do jakiej kredyt jest indeksowany z zastrzeżeniem, że warunki uruchomienia są zgodne z zasadami transakcji dotyczącymi waluty i celu zobowiązania. W §16 ust. 4 ustalono, że w przypadku wypłat w złotych kwota transzy po wypłaceniu przeliczana jest przez Bank na walutę do jakiej kredyt jest indeksowany według kursu kupna tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu i w momencie wypłaty środków. Podobne postanowienie zawierał § 1 ust. 2 pkt 1 i 2 COU w których wskazano, że kwota kredytu indeksowanego do waluty obcej jest określona w CSU w złotych z zastrzeżeniem, że kwota ta jest indeksowana do waluty obcej na zasadach określonych w pkt 2) to jest zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty wyrażone jest w walucie obcej do jakiej kredyt jest indeksowany a ostateczna wysokość tego zobowiązania określona zostanie po wypłacie całej kwoty kredytu oraz po przeliczeniach na walutę po kursie kupna danej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniach i w momentach poszczególnych uruchomień środków.

Przed wszystkim jednak do postanowień dotyczących kursu waluty do przeliczenia na etapie wypłaty należało postanowienie zawarte w § 6 ust. 4 pkt 3) CSU umowy, który stanowił, że kredytobiorcy przysługuje negocjowany kurs uruchomienia kredytu. Równocześnie bowiem z zawarciem umowy kredytu jej strony zawarły umowę ramową

opisaną stanie faktycznym, która przewidywała ustalenie kursu waluty w drodze negocjacji i konsensusu obu stron tego stosunku prawnego.

Wprawdzie w okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwie postanowienia wyżej cytowane – z wyjątkiem zawartego w § 6 ust. 4 pkt 3) – były postanowieniami stanowiącymi element wzorca umownego, jakim posługiwał się (...) Bank i nie zostało wykazane przez pozwanego, by ich treść została uzgodniona indywidualnie ze stroną powodową.

Jednak finalnie strony wprowadzając do umowy właśnie § 6 ust. 4 pkt 3) oraz zawierając umowę ramową obejmującą negocjację kursu waluty uchyliły stosowanie w zakresie łączącej ich umowy analizowanych postanowień. W rzeczywistości zatem w tej konkretnej sprawie na wysokość kursu waluty służącego określeniu wysokości zobowiązania kredytobiorców konsumenci mieli wpływ, był on przedmiotem ustaleń między stronami, a nie arbitralnej decyzji banku i kursy z tabel kursowych banku nie miały w tej analizowanej umowie zastosowania do wypłaty kredytu. Sąd nie dał przy tym wiary ich zeznaniom dotyczącym tego, że kurs ten został im przez bank narzucony również na etapie negocjacji. To powódka sama wykonała telefon do banku, po podaniu propozycji kwotowej tego kursu, który co istotne był bardziej korzystny niż kurs z tabeli banku, dokonała jego akceptacji, i jak wynikało z zeznań powodów, była z wyniku tej rozmowy zadowolona. Co istotne nie podejmowała ona w trakcie tej rozmowy próby dalszej negocjacji, a z zaniechania nie sposób obecnie wywodzić negatywnych dla Banku konsekwencji. Kurs zastosowany do umowy kredytu, zawartej między stronami wyniósł 3,425 zł/1CHF, natomiast kurs obowiązujący wówczas w Banku na podstawie Tabeli – na chwilę zawarcia umowy – wynosił 3,3739 zł/1CHF. Nie ma przy tym znaczenia, że negocjacje trwały – w ocenie powódki – krótko. Nie ma przecież ustawowych wymagań co do wymaganego czasu trwania negocjacji. Powódka od razu zgodziła się na kurs zaproponowany przez Bank, nie próbowała przedstawiać własnych kontrpropozycji. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniami powodów, jakoby kurs po którym miała być na walutę obcą przeliczona wypłacona w złotych kwota kredytu był określony w sposób niejednoznaczny, czy też jednostronny przez pozwanego Bank. Postanowienia umowy kredytu podlegały negocjacjom stron także co do wysokości prowizji (we wniosku kredytowym wskazano na proponowaną prowizję w wysokości 2%). Należało więc ocenić, iż postanowienia umowy kredytu – co do kursu zastosowanego do umowy kredytu, a także wysokości marży – były indywidualnie uzgadniane z konsumentem.

Twierdzenia zatem powodów o narzuceniu im arbitralnie przyjętego przez bank kursu do przeliczenia ocenione zostały przez Sąd jako gołosłowne.

W konsekwencji nie sposób było uznać, mim że powodowie nie wiedzieli w chwili zawarcia umowy jaka będzie konkretna wysokość ich zobowiązania wobec banku, że postanowienia tej konkretnej umowy przewidujące negocjowany przez strony kurs do przeliczeń przy uruchomieniu kredytu w ramach klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za kształtujące obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W ocenie Sądu gdyby bowiem nie doszło do ustalenia kursu do wypłaty, gdyby strony nie doszły w tym zakresie do porozumienia, wówczas bank nie miałby możliwości wykonania umowy kredytu, a w efekcie nie powstałoby również zobowiązanie kredytobiorców do zwrotu kwoty kredytu. Zgodnie zaś z § 4 ust. 6 w przypadku braku uruchomienia kredytu – braku spełnienia warunków uruchomienia kredytu umowa uległaby rozwiązaniu bez wzajemnych roszczeń stron.

W świetle powyższego choć niewątpliwie postanowienia z § 1.1 i § 4 ust. 7 CSU, jak również § 1 ust. 2 i § 16 COU nie były indywidualnie uzgodnione przez strony, nie stanowiły one również postanowień kreujących główne świadczenia stron, to nie sposób było jednak uznać ich za abuzywne, wobec faktu, iż skoro do przeliczenia kwoty wypłacanej w PLN na CHF, dla określenia zobowiązania kredytobiorców miał mieć i miał zastosowanie kurs indywidualnie przez strony ustalony, to analizowane postanowienia nie kreowały obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie doszło również do rażącego naruszenia ich interesów.

Zaznaczyć należy, iż już we wniosku kredytowym, co znalazło odzwierciedlenie w umowie łączącej strony kredytobiorcy zaznaczyli jako jedną z opcji do wyboru, że walutą kredytu ma być CHF, w tej walucie chcą kredyt

splacać, a jednocześnie wskazali, że żądają wypłaty w PLN, choć zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony mogli wybrać również wypłatę w CHF, która pod pewnymi warunkami wskazanymi w umowie była możliwa.

Wskazać jednakże należy, że wysokość zobowiązania powodów była ustalana według obiektywnego miernika wartości – to jest w sposób uzgodniony przez strony w oparciu o zawartą umowę dotyczącą negocjacji kursu waluty. W konsekwencji, w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania, by postanowienia umowy, przewidujące mechanizm indeksacji według negocjowanego kursu waluty CHF, można uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i żeby rażąco naruszały one interesy powodów.

Okoliczność zaś, iż doszło do znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, nie może mieć bowiem wpływu na ocenę abuzywności i ważności postanowień umowy. Równie dobrze kurs CHF mógł drastycznie zmaleć, na czym zyskaliby powodowie. Ryzykiem zmiany kursu CHF obciążony więc był nie tylko kredytobiorca, ale też Bank. Nie miała przy tym znaczenia okoliczność, iż pozwany zabezpieczał się od ewentualnej zmiany kursu – zabezpieczając się musiał przecież ponosić koszty takiego zabezpieczenia.

Oceniając zarzut powodów, jakoby pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego oraz dowolnego regulowania wysokości salda kredytu, należy jeszcze raz wskazać, iż zarzut ten był bezpodstawny, bowiem kurs kupna franka szwajcarskiego, po jakim miała być wypłacona kwota kredytu, został indywidualnie wynegocjowany z powodami. Ponadto, spłata rat kapitałowo-odsetkowych od początku była dokonywana przez powodów we frankach szwajcarskich, a nie w złotych. Również w tym zakresie nie było więc potrzeby dokonywania przeliczeń kwot należnych rat kapitałowo-odsetkowych, z użyciem Tabeli kursów walut Banku. Wbrew twierdzeniom powodów do określenia zobowiązania powodów nie miał zastosowania kurs sprzedaży, spłaty dokonywali bowiem w walucie CHF przez cały okres trwania umowy. Wobec spłaty kredytu bezpośrednio w CHF zarzuty dotyczące spreadu były bezpodstawne.

Należy ponadto wskazać, iż – co wynika z § 2 ust. 2 pkt 3 COU – powodowie, decydując się na kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego, korzystali z oprocentowania stanowiącego stawkę LIBOR 3M. Faktem notoryjnym jest przy tym okoliczność, iż oprocentowanie takie jest znacznie niższe, niż oprocentowanie kredytów niebędących indeksowanymi do waluty obcej, a udzielonych w PLN, do których zwyczajowo ma zastosowanie stawka referencyjna WIBOR. Nie można uznać, by waluta kredytu miała „wirtualny” charakter, skoro oprocentowanie kredytu „wirtualnym” nie było.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu, nie kształtowały więc ich praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Jak wyżej wskazano § 11 ust. 3 COU analizowanej umowy miał odmienne brzmienie od wskazywanego przez powodów w pozwie. A mianowicie zgodnie z COU umowy będącej przedmiotem oceny w tym postępowaniu dotyczył on zabezpieczenia. W ocenie Sądu nie sposób było uznać abuzywności tego postanowienia umownego. Co istotne bowiem postanowienie to zostało dookreślone w CSU- w §3 ust. 1 CSU wskazano kwotowo wysokość hipoteki umownej – do kwoty 659353,98 CHF. Nie można więc mówić o niejasności tego postanowienia, jak i o tym, by ustanowienie hipoteki w tej walucie, wobec tożsamej waluty zobowiązania powodów, naruszało dobre obyczaje i rażąco naruszało interesy konsumentów. Dyskwalifikowało to możliwość uznania go za niedozwolone postanowienie w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Zauważenia przy tym wymaga, iż nawet uznanie tego postanowienia za abuzywne, do czego brak było podstaw prawnych, nie mogło mieć wpływu na ważność umowy, jako że postanowienie to dotyczyło wyłącznie zabezpieczenia umowy kredytu, a zatem nie służyło określeniu jej essentialia negotii. Nadto jako że nie dotyczyło zobowiązań obejmujących wypłatę czy spłatę kredytu jego ocena pozostawała bez znaczenia dla oceny zasadności żądania tak głównego jak i ewentualnego powodów.

W przedmiotowym postępowaniu powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 111.594,57 CHF, stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w związku z umową kredytu, która w ocenie powodów była nieważna. Ewentualnie powodowie wnosili o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty

9.827,10 CHF, pobranej tytułem nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych do dnia wniesienia pozwu uiszczonych w CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Wobec oceny w oparciu o wyżej zaprezentowane rozważania prawne i faktyczne, że umowa kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 26 lipca 2011 roku zawarta pomiędzy stronami była ważna, a postanowienia umowy łączącej strony nie mogły zostać uznane za abuzywne, wskazane żądanie powodów o zasądzenie kwoty 111.594,57 CHF zostało uznane przez Sąd za niezasadne. Nie było także podstaw, by zasądzić na rzecz powodów kwotę 9.827,10 CHF, bowiem nie zostało przez powodów wykazane, jakoby mieli spełnić wobec pozwanego jakiegokolwiek świadczenie nienależne w postaci nadpłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak wyżej wskazano zobowiązanie powodów zostało w oparciu o skuteczne postanowienie umowne wprowadzające mechanizm indeksacji przeliczone w dniu wypłaty kredytu na CHF, a zatem tak wyrażony kapitał powiększony o odsetki obliczone zgodnie z umową strona powodowa winna była spłacać, co czyniła bezpośrednio w CHF z rachunku walutowego. W efekcie nie zostało wykazane przez powodów, by doszło do jakichkolwiek nadpłat z tego tytułu, a zatem również roszczenie ewentualne podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo w całości oddalił w punkcie 1. Wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku za podstawę mając art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na koszty procesu, w kwocie 13.717,00 złotych składały się przy tym następujące kwoty: 10.800 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265), 17 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa oraz koszty postępowania zażaleniowego (200 złotych tytułem uiszczonej opłaty od zażalenia oraz 2.700 tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym – § 13 ust. 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Sędzia del. Ewa Suhecka- Bartnik

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)